



Makaron

Zając wspólnie z myszką Sarą
ugotować chciał makaron.
Tylko jaki wybrać w sklepie?
Zając, ani myszka nie wie.

Bo pomyślcie, skąd by myszy wiedzieć miały
Czy świderki będą w brzuchu świdrowały?
Czy niteczki nie poplączą się w supelki?
I jak głośno mogą szumieć te muszelki?

Skąd zajączki polne wiedzieć mają,
Czy kolanka w mlecznej zupie się zginają?
No a rurki? Czy to nimi płynie woda?
I czy gwiazdek to po prostu jeść nie szkoda?

Z wątpliwości tych ogromnych
wziął się pomysł nowy.
Mysz i zając zjedzą dzisiaj budyń śmietankowy.